



Sygn. akt I CSK 427/09

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Usługowo-Handlowego T.(...) Spółki z o.o. w likwidacji w S.

przeciwko K.(...). S.A. w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 25 marca 2010 r.,

skarg kasacyjnych obu stron od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 26 listopada 2008 r., sygn. akt VI ACa (...),

- I. oddała obie skargi kasacyjne;**
- II. koszty postępowania kasacyjnego wzajemnie znosi.**

Uzasadnienie

Po sprecyzowaniu żądania (w październiku 2007 r.) strona powodowa – Przedsiębiorstwo Usługowo – Handlowe T.(...). sp. z o.o. (w likwidacji) wносиła o zasądzenie od strony pozwanej – Przedsiębiorstwa K.(...). S.A kwoty 2.476.473,80 zł

tytułem zapłaty za ziemniaki (dostarczone importerowi w Uzbekistanie - kontrahentowi strony pozwanej) w ilości powyżej 50 tys. ton i kwoty 4.777.307 zł tytułem zapłaty za ziemniaki dostarczone w ilości do 50 tys. ton temu importerowi. Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 605.346,31 zł i oddalił powództwo w pozostałej części, ustalając następujący stan faktyczny.

Strony sporu łączyła umowa o współpracę z dnia 4 czerwca 1992 r. Pozostające poza sporem podmioty [U.(...) – C.(...) jako sprzedający i Państwowy – S.(...) z Uzbekistanu jako skupujący] zawarły umowę sprzedaży 150.000 ton ziemniaków jadalnych (w dnia 6 kwietnia 1993 r.). W aneksie do umowy współpracy z dnia 4 września 1992 r., powód zobowiązał się wobec pozwanego do dostarczenia 50 tys. ton ziemniaków do Uzbekistanu (aneks z dnia 23 lipca 1993 r.). W protokole z dnia 9 sierpnia 1993 r. (podpisanym przez importera z Uzbekistanu, spółkę U.(...)-C.(...) i pozwanego) przyjęto, że w ramach umowy łączącej U.(...)-C.(...) z importerem uzbeckim pozwany dostarczy ziemniaki w ilości 50 tys. ton. Płatność za dostarczony towar miała być dokonywana przez inny podmiot, tj. A.(...) po uzyskaniu należności od finalnych odbiorców bawełny. Następnie pozwany zawarł umowę z koncernem w T. (w dniu 3 września 1993 r.), na podstawie którego zobowiązał się do sprzedaży importerowi uzbeckiemu 50 tys. ton ziemniaków jadalnych. W uzupełnieniu nr 3 do tej umowy uzgodniono dokumenty niezbędne do uruchomienia płatności. Kupujący (importer uzbecki) zobowiązał się m.in. przekazać eksporterowi bawełny z Uzbekistanu U.(...) polecenie – instrukcję oraz zabezpieczyć przekazanie na konto pozwanej środków finansowych otrzymanych ze sprzedaży bawełny przez A.(...) N.(...) nie później niż do dnia 10 września 1993 r. We wrześniu 1993 r. pozwana poinformowała powoda o możliwości rozpoczęcia wysyłki ziemniaków do Uzbekistanu. W dniu 24 września 1993 r. strony sporu zawarły w umowę, w której pozwana zleciła powodowi zorganizowanie wysyłki do Uzbekistanu ziemniaków spożywczych w ilości 50 tys. ton, strony ustaliły cenę tony ziemniaków na kwotę 90 USD z odpowiednimi pomniejszeniami tej ceny m.in. o prowizję 9% należną pozwanemu. W pkt 6 tej umowy ustalono, że należność za dostarczone ziemniaki będzie następowało po wpływie należności ze sprzedaży bawełny od A.(...) N.(...), po poleceniu – instrukcji eksportera bawełny U.(...). W porozumieniu z dnia 27 września 1993 r. pozwana Spółka i A.(...) N.(...) postanowili, że zgodnie z instrukcją przekazane przedsiębiorstwu A.(...) przez eksportera bawełny środki finansowe, uzyskane ze sprzedaży bawełny, zostaną przekazane na sfinansowanie 50 tys. ton bawełny, przy czym płatnik [A.(...)] zobowiązał się informować

pozwaną o dacie wielkości i wpływu należności z tytułu sprzedaży bawełny, a płatność miała być dokonywana na podstawie instrukcji strony pozwanej. Ostatecznie dostarczono do Uzbekistanu 69.910,10 ton ziemniaków (po rozszerzeniu zakresu dostawy aneksem do umowy z dnia 24 września 1993 r.). Powód otrzymał od strony pozwanej i A.(...). N.(...). łącznie kwotę 4.238.262,94 USD. Powód zwracał się do pozwanej o przekazywanie bezpośrednio jego tzw. poddostawcom stosownych kwot celem uregulowania zobowiązań powoda wobec tych kontrahentów.

Postanowieniem z dnia 6 października 1995 r. ogłoszono upadłość powoda. Syndyk masy upadłości złożył pozwanej w dniu 3 listopada 1995 r. oświadczenie o anulowaniu wszelkich ustaleń między stronami dotyczących bezpośrednich płatności na rzecz poddostawców. Postępowanie upadłościowe zostało umorzone na początku 1999 r. W sierpniu strona pozwana wzywała kontrahenta uzbeckiego do spłaty kwoty 100.000 USD za dostawy ziemniaków jesienią 1993 r.

Obecnie powód dochodzi reszty zapłaty tytułem należności za dostarczone ziemniaki kontrahentowi z Uzbekistanu (importerowi). W toku procesu w latach 1998-2007 systematycznie rozszerzał zakres żądania, a ostatecznie – po sprecyzowaniu żądania w październiku 2007 r. – domagał się zapłaty łącznie kwoty 7.250.780,08 zł, tj. 2.247.473,80 zł tytułem ceny ziemniaków dostarczonych ponad 50 tys. ton (wg ceny 81,90 za tonę) i 4.77.307 zł tytułem reszty ceny za ziemniaki dostarczone w ramach 50 tys. ton.

W ocenie Sądu Okręgowego, umowa z dnia 24 września 1993 r. jest umową nienazwaną, w której pozwana spółka była zobowiązana do zapłaty powodowi należności za dostarczone ziemniaki (za 50 tys. ton do dnia 30 października 1993 r.). Zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia okazał się nieuzasadniony, bowiem od czasu powstania wymagalności roszczeń powoda nie upłynął jeszcze trzyletni okres przedawnienia. Sąd Okręgowy uznał, że ustalona przez strony cena 1 tony ziemniaków wyniosła 79,90 USD i brak było podstaw do sukcesywnego jej podwyższania w sposób wskazywany przez powoda. Oznaczało to, że równowartość dostawy 63.910,10 ton w cenie po 79,90 za tonę stanowi 5.106.416,90 USD, tymczasem dług pozwanego wobec powoda został umorzony do kwoty 4.238.262,94 USD. Oświadczenie powoda (zawarte w pismach z dnia 25 stycznia i 27 stycznia 1995 r.), skierowane do pozwanego o przekazanie oznaczonych kwot na rzecz poddostawców powoda, odpowiadają konstrukcji przekazu (art. 921¹ - 921⁵ k.c.), a skoro przekaz ten został przyjęty przez przekazanego, to nie było możliwości jego

odwołania oświadczeniem syndyka z dnia 3 listopada 1995 r. Ostatecznie więc, po wykonaniu wspomnianych przekazów, pozostała do zapłaty kwota 605.346,31 zł, tj. równowartość 301.362,19 USD, która została zasądzona od pozwanego w pkt 1 wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny w wyniku apelacji obu stron zamienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził na rzecz powoda od pozwanego kwotę 330.894,67 zł (ponad kwotę zasądzoną w pkt I wyroku Sądu Okręgowego, tj. kwotę 605.346,39 zł) z odpowiednimi odsetkami, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił

Analizując powiązania umowne pomiędzy powodem i pozwanym, Sąd Apelacyjny przyjął, że strony łączyła umowa komisowej sprzedaży eksportowej z dnia 24 września 1993 r., w której strona pozwana zobowiązała się do sprzedaży importerowi z Uzbekistanu ziemniaki jadalne w imieniu własnym [zgodnie z kontraktem łącznym tego importera ze stroną pozwaną; kontrakt nr PL (...) /93-4203], lecz na rachunek powoda. Jednocześnie powód zobowiązał się dostarczyć i pozostawić ziemniaki do dyspozycji kontrahenta zagranicznego w oznaczonym miejscu i w okresie uzgodnionym w umowie. Za taką kwalifikacją umowy stron może przemawiać m.in. fakt ustalenia ceny ziemniaków w walucie obcej (w USD). Żadna ze stron nie występowała bowiem w tym zakresie o stosowne zezwolenie dewizowe na ustalenie ceny ziemniaków w obrocie krajowym w dewizach, a w odniesieniu do komisii sprzedaży eksportowej cena powinna być ustalona właśnie w dewizach (art. 12 ustawy z dnia 15 lutego 1989 r. Dz. U. Nr 6 poz. 33 ze zm., cyt. dalej jako „prawo dewizowe” z 1989 r.). W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie było podstaw do kwalifikowania umowy z dnia 24 września 1993 r. jako ramowej umowy sprzedaży, ponieważ w zakresie umowy komisii komitent (właściciel zbywanych rzeczy) upoważnia jedynie komisanta do sprzedaży rzeczy, a prawo ich własności przechodzi z komitenta bezpośrednio na osobę trzecią (kontrahenta komisanta). Strony komisii uzgodniły w pkt 2 umowy cenę 1 tony ziemniaków na kwotę 90 USD, pomniejszoną o dwie pozycje: 9% z tytułu prowizji komisowej dla komisanta i 2 USD za tonę z tytułu innych prowizji (o charakterze ryczałtu). Ostatecznie cena taka wynosiła 79,90 USD za tonę. Do importera z Uzbekistanu wyeksportowano łącznie 63.910,10 ton ziemniaków i w związku z tym po stronie powoda wobec strony pozwanej pozostała należność w wysokości 5.106.416,90 USD.

Strona pozwana uiściła powodowi równowartość kwoty 4.238.262,44 USD, natomiast - według Sądu Apelacyjnego – nie doszło do zapłaty równowartości kwoty 164.730,79 USD. Natomiast za skuteczne wobec powoda należało uznać świadczenia

pozwanego dokonane na rzecz innych podmiotów: B.(...). (kwot odpowiadających równowartości 230.000 USD i 72.661,01 USD) i P.(...).

W dniu 25 stycznia 1995 r. powód - w ramach konstrukcji przekazu - upoważnił pozwanego do spełnienia świadczenia (w ramach rozliczeń z tytułu umowy z dnia 24 września 1993 r.) na rzecz kilku poddwykonawców (tzw. poddostawców ziemniaków). Strona pozwana przyjęła przekaz i w tej sytuacji złożone w dniu 3 listopada 1995 r. oświadczenie syndyka masy upadłości strony powodowej (obejmujące anulowanie wszelkich ustaleń pomiędzy stronami umowy z dnia 24 września 1993 r. dotyczących bezpośrednich płatności dla innych podmiotów, w tym - L.(...) i B.(...)) Sądy *meriti* uznały za nieskuteczną próbę odwołania przekazu. W ocenie Sądu Apelacyjnego, także przy przyjęciu konstrukcji umowy o świadczenie na rzecz osoby trzeciej (art. 393 k.c.), tzn. strony pozwanej jako dłużnika na rzecz B.(...). (kwoty 1.186.000 zł), nieskuteczne byłoby odwołanie takiego zastrzeżenia, skoro osoba trzecia zamierzała jednak skorzystać ze świadczenia (art. 393 § 2 k.c.). Sąd Apelacyjny rozważał skuteczność prawną udzielonego przekazu (i zastrzeżenia świadczenia na rzecz osoby trzeciej) w świetle przepisów prawa upadłościowego z 1934 r. i stwierdził, że w art. 34 i n. tego prawa nie uregulowano wprost skutków prawnych dokonania przez upadłego (przed ogłoszeniem upadłości) przekazu lub zastrzeżenia świadczenia upadłego na rzecz osoby trzeciej. Dlatego nie można mówić o nieskuteczności prawnej tych czynności wobec masy upadłości. W rezultacie Sąd Apelacyjny uznał, że (ponad kwotę 4.238.262,94 USD) pozwana spółka wykonała zobowiązanie wynikające z umowy komisu w odniesieniu do kwoty 230-000 USD i 72.061,01 USD poprzez zaspokojenie roszczeń osoby trzeciej, tj. B.(...).. Nie ma znaczenia to, że kwota 230.000 USD została przelana na rachunek B.(...) przez kontrahenta z Uzbekistanu bez pośrednictwa pozwanej Spółki, skoro Przedsiębiorstwo B.(...) ostatecznie potwierdziło zapłatę tej kwoty. Nie ma znaczenia, że umorzenie długu w wysokości 72.061,01 USD między stronami nastąpiło w wyniku potrącenia [między B.(...) i pozwaną spółką] wzajemnych wierzytelności. Powód skorzystał ostatecznie z zapłaty kwoty 100.000 USD dokonanej bezpośrednio na rzecz poddostawcy - P.(...). (wierzyciela powoda) i w ten sposób dług strony pozwanej zmniejszył się o tę kwotę. W ocenie Sądu drugiej instancji, powód nie wykazał, że nie istniało jego zasłużenie wobec poddostawcy – P.(...).

Ostatecznie Sąd Apelacyjny przyjął, że strona pozwana nie uiściła na rzecz powoda (komitenta) kwoty 466.092,95 USD; zapłaciła natomiast łącznie kwotę 4.640.323,95 USD, w tym także – przy wykorzystaniu instytucji przekazu. Wyrokiem

Sądu Okręgowego zasądzone na rzecz powoda równowartość kwoty 301.362,19 USD. Należało zatem jeszcze dodatkowo zasądzić na rzecz powoda kwotę 330.894,67 zł stanowiącą równowartość kwoty 164.730,73 USD. Oba Sądy meriti zasądziły zatem na rzecz powoda łącznie kwotę 936.240,98 zł.

Pozwana spółka (komisant) nie dokonała przelewu na rzecz powoda wierzytelności nabytych wobec kontrahenta zagranicznego (importera) i nie dochodziła tych wierzytelności od tego partnera (np. w postępowaniu arbitrażowym). W tej sytuacji strona pozwana odpowiadała za szkodę spowodowaną nieuzyskaniem ceny wyeksportowanych ziemniaków (art. 471 k.c.). Brak zapłaty powodowi nie może być uzasadniony brakiem zapłaty ze strony kontrahenta zagranicznego. Pozwana spółka uzgodniła z tym kontrahentem (w protokole z dnia 9 sierpnia 1993 r.) formę płatności za pośrednictwem A.(...). Podmiot ten miał dokonywać zapłaty na rzecz pozwanej (sprzedającej ziemniaki) ze środków uzyskanych przez odbiorców bawełny eksportowanej na rzecz A.(...) przez kontrahenta z Uzbekistanu. Kontrahent ten zobowiązał się dostarczyć A.(...) do 15 października 1993 r. bawełnę o wartości przewyższającej cenę ziemniaków (protokół z dnia 3 września 1993 r.). W razie niewykonania tego zobowiązania w protokole zastrzeżono możliwość wstrzymania dostaw ziemniaków lub uzgodnienie nowych warunków umowy.

Nie było podstaw do obciążania powoda ryzykiem braku dokonywania zapłat na rzecz strony pozwanej za dostarczone partie ziemniaków. Strona pozwana potwierdziła możliwość wysyłek towaru zgodnie z kontraktem zagranicznym z importerem, następnie strony zawarły umowę komisu z dnia 24 czerwca 1993 r. dotyczącą 50.000 ziemniaków, zmienioną w dniu 15 października 1993 r. poprzez powiększenie dostaw o dalsze 20.000 ton tego towaru. Pozwana nie wstrzymywała dostaw wobec kontrahenta zagranicznego i wobec powoda, przyjęła stosowny system rozliczeń z kontrahentem zagranicznym, który wymagał ścisłej ewidencji poddanych rozliczeniu obrotów i dopuszczenia do stosownych transakcji wówczas, gdy istnieje stosowne na nie pokrycie. Kontrakt pozwanego z importerem z Uzbekistanu nie zawierał postanowień, których treść pozwoliłaby na ustalenie odpowiedniego zbilansowania obrotów.

Rozważając zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczeń strony powodowej, Sąd Apelacyjny stwierdził, że przedawnienie tych roszczeń nie nastąpiło, ponieważ powództwo zostało wytoczone przed upływem trzech lat od wymagalności roszczeń powoda (art. 118 k.c.). Wysyłek ziemniaków dokonywano w okresie od dnia 24 września 1993 r. do dnia 25 października 1993 r., a powództwo o

zapłatę reszty należności w kwocie 1.136.625 zł zostało wytoczone 26 sierpnia 1996 r., a następnie we wrześniu 1996 r. rozszerzono żądanie do kwoty 1.710.414 zł. Oznacza to, że powództwo o zasądzenie kwoty 936.240,98 zł zostało zgłoszone przed upływem terminu przedawnienia.

Analizując kilkakrotnie rozszerzanie przez stronę powodową jej żądania (od kwietnia 1998 r. do października 2007 r.) w związku z eksponowaniem stosownego powiększania ceny tony ziemniaków w każdym miesiącu i sugestią konieczności ostatecznej kapitalizacji takiego powiększenia, Sąd Apelacyjny potwierdził prawidłowość sposobu ustalenia ceny za jedną tonę ziemniaków przez Sąd Okręgowy na poziomie 79,90 USD. Brak było bowiem podstaw do sukcesywnego powiększenia ceny ziemniaków w sposób proponowany przez powoda. Takie powiększenie mogło nastąpić po dokonaniu dodatkowego uzgodnienia w tej materii między pozwana spółką a importerem zagranicznym (pkt 1 protokołu z dnia 3 września 1993 r.). Ponadto ukształtowanie ceny sprzedaży jako stale powiększającej się należności sprzedającego sprzeciwia się właściwości stosunku sprzedaży, w którym cena stanowi ekwiwalent świadczenia niepieniężnego w dacie zawarcia umowy. Gdyby jednak przyjąć, że w odniesieniu do części dostaw ziemniaków cena ulegała sukcesywnemu podwyższeniu o 4 USD za tonę co miesiąc, to roszczenia powoda w tym zakresie (o zasądzenie dalszych kwot) uległo przedawnieniu (art. 118 k.c.).

W obszernej skardze kasacyjnej strony pozwanej podnoszono zarzuty naruszenia prawa procesowego, tj. art. 378 § 1 k.p.c., art. 193 § 1 i § 3 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. (pkt 6-10 skargi). Eksponowano też zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. art. 118 k.c., art. 118 k.c. w zw. z art. 123 § 1 pkt 1 k.c., art. 471 k.c., art. 356 § 1 k.c., art. 765 k.c. w zw. z art. 65 § 1 k.c., art. 554 k.c. w zw. z art. 535 k.c. Skarżąca wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy w wyniku oddalenia powództwa strony powodowej w całości, ewentualnie o uchylenie w całości obu wyroków Sądów *meriti*.

W obszernej skardze kasacyjnej strony powodowej (składającej się z dwóch odrębnych pism procesowych dwóch pełnomocników tej strony) podnoszono zarzuty naruszenia prawa procesowego, tj. art. 381 k.p.c. w zw. z art. 316 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 23 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c., art. 233 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. i art. 278 k.p.c., art. 382 k.p.c., art. 378 § 1 k.p.c. Wskazywano także na zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. art. 471 k.c. w zw. z art. 354 § 1 k.c. i art. 361 k.c., a także art. 481 § 1 i § 2 k.c., art. 471 k.c. w zw. z art. 65 k.c., art. 921¹ k.c. i nast. w nast. w zw. z art. 734

k.c., art. 56k.c i art. 353¹ k.c. w zw. z art. 65 k.c. i art. 20 § 1, art. 43 § 1 rozporządzenia z dnia 24 października 1934 r. – prawo upadłościowe (Dz. U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm.; cyt. dalej jako „prawo upadłościowe z 1934 r.”); art. 452 k.c. w zw. z art. 471 k.c. i art. 6 k.c.; art. 117 § 2 k.c. Skarżąca wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku w części zaskarżonej oraz wyroku Sądu pierwszej instancji w części oddalającej powództwo i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty 6.314.539,82 zł z odsetkami, ewentualnie – o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I

Strony sporu prezentowały przeciwne stanowiska w zasadniczych kwestiach prawnych, m.in.: 1) w zakresie kwalifikacji prawnej łączącego je stosunku obligacyjnego (stosunek komisu czy stosunek sprzedaży ziemniaków); 2) charakter dochodzonego przez stronę powodową roszczenia (roszczenie o zapłatę ceny za część wyeksportowanych do Uzbekistanu ziemniaków, roszczenie odszkodowawcze wynikające z umowy); 3) określenie wysokości ceny za 1 tonę ziemniaków; 4) określenie wysokości niektórych części składowych tej ceny; 5) przyjęcie konstrukcji przekazu lub umowy o świadczenie na rzecz osoby trzeciej w sferze ustalonego przez strony systemu rozliczeń przy uczestniczeniu podmiotów niewystępujących w sporze; 6) wpływ ogłoszenia upadłości powoda na skuteczność udzielonego przekazu. W każdym razie spór koncentrował się, ogólnie biorąc, na zasadności roszczenia strony powodowej wynikającego z umowy z dnia 24 września 1993 r. i zakresu dokonanej już przez stronę pozwaną zapłaty za dostarczenie importerowi zagranicznemu (przez powoda) 63.910,10 ton ziemniaków.

W skardze kasacyjnej strony pozwanej negowano w ogóle zasadność roszczenia powoda, natomiast w skardze kasacyjnej strony powodowej (wniesionej przez dwóch jej pełnomocników w odrębnych pismach) kwestionowano oddalenie powództwa i oddalenie apelacji tej strony w zakresie przewyższającym ostatecznie zasądzoną kwotę 936.240,98 zł.

II

1. Nie można podzielić stanowiska s t r o n y p o z w a n e j, że Sąd Apelacyjny naruszył art. 328 § 2 k.p.c. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada bowiem stosownym wymogom przewidzianym w tym przepisie. Należy też stwierdzić, że Sąd Apelacyjny odniósł się w obszernym uzasadnieniu do zasadniczych zarzutów zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym, dotyczących przedmiotu sporu i rozmiaru dochodzonego przez stronę powodową świadczenia pieniężnego wynikającego z zawartej przez strony umowy z dnia 24 września 1993 r. Nie doszło zatem w tym zakresie do naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny rozważał pośrednio też zarzut naruszenia art. 43 prawa upadłościowego, skoro przyjął ostatecznie skuteczność przekazu udzielonego przez stronę powodową na początku 1995 r.

W toku trwania procesu powód istotnie w latach 1998-2007 r. modyfikował zakres zgłoszonego żądania zapłaty i zmieniał określenie charakteru prawnego zgłoszonego roszczenia (roszczenie odszkodowawcze lub roszczenie o zapłatę, tj. o wykonanie umowy z 1993 r.). Modyfikacje te były spowodowane m.in. przyjęciem innej wysokości ceny 1 tony ziemniaków, określeniem tzw. rosnącej ich ceny, niedefinitywnym jeszcze ustaleniem (do pewnego czasu) ilości wyeksportowanych ziemniaków. W każdym razie roszczenie powoda wywodzone było z umowy z dnia 24 września 1998 r., modyfikowanej i uzupełnianej innymi postanowieniami (aneksami), i opierało się na tej samej podstawie faktycznej do czasu jego ostatecznego sprecyzowania (w październiku 2007 r.), tj. na fakcie niewykonania w pełnym zakresie wspomnianej umowy (braku pełnej zapłaty za wyeksportowane ziemniaki). Nie sposób zatem twierdzić, że dopiero po pewnym czasie od chwili wytoczenia powództwa w 1996 r. strona powodowa wystąpiła z nowym roszczeniem (w miejsce dotychczasowego) i że tym samym taka zmiana powództwa (w rozumieniu art. 193 § 3 k.p.c.) dokonana została po dniu, w którym nastąpiło przedawnienie roszczenia powoda, tj. po dniu 31 października 1996 r. Sąd Apelacyjny prawidłowo ustalił, że w chwili wytoczenia powództwa (w sierpniu 1996 r.) doszło już do przerwania biegu przedawnienia roszczenia w odniesieniu do roszczenia powoda w wysokości 936.240,98 zł.

2. Zarzut naruszenia przepisu art. 471 k.c. istotnie można wskazywać na nie dość konsekwentne stanowisko Sądu Apelacyjnego w odniesieniu do określenia prawnego charakteru dochodzonego roszczenia. Otóż w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdzono, że „skoro pozwana nie przelała na powoda wierzytelności nabytych wobec kontrahenta (importera), ani nie dochodziła tych wierzytelności od kontrahenta (importera) w trybie postępowania arbitrażowego, przewidzianego w kontrakcie, to

pozwana odpowiada wobec powodowego Przedsiębiorstwa (...) za szkodę spowodowaną nieuzyskaniem ceny wyeksportowanych ziemniaków na podstawie art. 471 k.c.". Podkreślając wcześniej odszkodowawczy charakter dochodzonego roszczenia, Sąd Apelacyjny w pozostałej części uzasadnienia prowadził jednak wywód prawny świadczący o tym, że traktował zgłoszone przez powoda żądanie jako żądanie uiszczenia nieuzyskanej w pełnym zakresie ceny ziemniaków dostarczonych importerowi z Uzbekistanu. Ostatecznie fakt niedokonania także zapłaty w pełnym zakresie (odpowiadającej ustalonej ilości wyeksportowanych ziemniaków) został ustalony przez Sądy *meriti*. Ponadto na rozprawie z dnia 26 października 2007 r. powód sprecyzował swoje żądanie w ten sposób, że domagał się zapłaty za ziemniaki, tj. wykonania umowy komisju. Określając rozmiar roszczenia powoda o zapłatę ceny, Sąd Apelacyjny uczynił ostatecznie prawną podstawą rozstrzygnięcia przepisy art. 471 k.c. i art. 765 k.c. W konsekwencji nie zachodziła potrzeba ustalenia przesłanek odszkodowawczej odpowiedzialności kontraktowej strony pozwanej w postaci szkody i związku przyczynowego, skoro ustalenia faktyczne pozwalały na zasądzenie od strony pozwanej reszty brakującej ceny za dostarczone ziemniaki do Uzbekistanu.

3. Zarzut naruszenia przepisu art. 358 § 1 k.p.c. nie może być brany pod uwagę w postępowaniu kasacyjnym z następujących powodów.

Po pierwsze, eksponowanie nieważności umowy obligacyjnej naruszającej zasadę walutowości wymaga jednak wskazania odpowiedniego przepisu prawa dewizowego, ponieważ w art. 358 § 1 dopuszczono (także w okresie zawarcia umowy z dnia 24 września 1993 r.) szeroki zasięg wyjątków od sformułowanej w nim reguły. Po drugie, nawet gdyby uznać, że powołanie nie w części wstępnej skargi, ale dopiero w jej części motywacyjnej zarzutu naruszenia „art. 9 pkt 15 prawa dewizowego” spełnia wymóg prawidłowego konstruowania pierwszej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.), to należy stwierdzić, iż strona skarżąca nie wskazuje w ogóle okresu obowiązywania wskazanego przepisu prawa dewizowego. W każdym razie przepis ten na pewno nie obowiązywał w czasie zawierania umowy z 1993 r. (por. ustawa z dnia 27 lipca 2002 r., Dz.U. z 2002 r., nr 141, poz. 1178; uchylenie art. 9 pkt 15 na podstawie art. 2 ustawy z dnia 23 października 2008 r.; Dz.U. z 2008 r. Nr 228, poz. 1506). Po trzecie, skarżący nie podejmuje w ogóle polemiki ze stanowiskiem Sądu dotyczącym interpretacji art. 12 prawa dewizowego z 1989 r. W tej sytuacji zarzut nieważności umowy z racji nieuzyskania przez strony stosownego zezwolenia dewizowego nie może być brany pod uwagę. Nie zmienia tej oceny próba kwalifikowania

postanowień umowy dotyczących ceny wyrażonej w USD jako tzw. walutowej klauzuli waloryzacyjnej (stanowisko pełnomocnika strony pozwanej wyrażone w toku rozprawy kasacyjnej w dniu 25 marca 2010 r.). Umowa z dnia 24 września 1993 r. wywołała zatem skutki prawne, bowiem nie naruszała przepisów prawa dewizowego obowiązujących w chwili jej zawarcia.

4. Rozbieżna okazała się kwalifikacja prawna stosunku obligacyjnego łączącego strony (umowy z dnia 24 września 1993 r.). Jeżeli strona pozwana utrzymywała istnienie umowy (ramowej) sprzedaży ziemniaków (art. 535 k.c.; z dostarczeniem ich dla importera z Uzbekistanu), to strona powodowa akcentowała dojście do skutku umowy komisum tych ziemniaków (art. 765 k.c.). W skardze kasacyjnej strony pozwanej nietrafnie jednak kwestionowano ocenę prawną Sądu Apelacyjnego, że strony łączyła umowa komisum (art. 765 k.c.) i że w jej wykonaniu strona pozwana (komisant) zawarła w imieniu własnym, ale na rachunek strony powodowej (komitenta) umowę sprzedaży ziemniaków z kontrahentem (importerem) z Uzbekistanu jako kupującym. Dostatecznie przekonywający jest bowiem w tym zakresie szerszy wywód prawny Sądu. Sąd drugiej instancji przeanalizował odpowiednie porozumienia stron i ich postanowienia (w tym m.in. postanowienia dotyczące prowizji dla strony prawnej – komisanta), wziął pod uwagę nazewnictwo używane przez strony w tych porozumieniach (np. w aneksie nr 1 z dnia 15 października 1993 r., strony wskazywały, że jest to aneks „do umowy komisowej” stron), zbadał ustalony w umowie sposób ponoszenia kosztów związanych z wysyłaniem ziemniaków importerowi z Uzbekistanu (koszty takie miał pokrywać powód i jego obciążało ryzyko eksportu) oraz wyeksponował przyjęty przez strony sposób płatności dla powoda należności uzyskiwanych od importera za dostarczone ziemniaki. Należy podkreślić, że motywach zarzutu naruszenie art. 765 k.c. w zw. z art. 65 § 1 k.c. brak w zasadzie stosownego wyvodu prawnego, który zmierzałby do podważenia zasadniczych, wskazanych elementów przyjętej przez Sąd Apelacyjny ostatecznej konkluzji w zakresie prawnej kwalifikacji łączącego strony stosunku obligacyjnego. Podniesiono tam natomiast nieistotną dla tej oceny kwestię „zlecenia zorganizowania wysyłki do Uzbekistanu” (część wstępna umowy z 1993 r.). Dokonanej przez Sąd oceny umowy z dnia 24 września 1993 r. jako umowę komisum nie podważa inne ustalenie, że w umowie tej strona powodowa (komitent) zobowiązała się wobec strony pozwanej (komisanta) do dostarczenia sprzedanych ziemniaków bezpośrednio importerowi z Uzbekistanu, tj. przyjęła ona w istocie „zlecenie” takiego dostarczenia, zgodnie ze wspomnianym wcześniej postanowieniem umowy. Nie ma też znaczenia to, jakim typem

(formą) dokumentów (rachunków) posłużyły się strony przy dokonywaniu między sobą płatności za dostarczone importerowi ziemniaki, ponieważ w niniejszej sprawie źródłem roszczeń mógł być właśnie określony stosunek obligacyjny, a nie odpowiednio oznaczone faktury VAT.

W tej sytuacji za nietrafny należy uznać zarzut naruszenia art. 765 k.c., art. 535 k.c. w zw. z art. 65 § 1 k.c. W konsekwencji bezpodstawne okazały się także zarzuty naruszenia art. 554 k.c. i art. 118 k.c., ponieważ roszczenia wynikające z umowy komisu, w tym - roszczenie o jej wykonanie – przedawniają się w terminie przewidzianym w tym ostatnim przepisie.

III

1. W postępowaniu kasacyjnym nie mogą dostatecznie podnosić zarzutu dotyczącego oceny dowodu przez Sąd meriti (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), w tym zarzut - przekroczenia zasady swobodnej oceny materiału dowodowego w postaci opinii biegłych sądowych w zakresie rozliczenia się stron i ustalenia należności powoda. Zarzuty naruszenia art. 233 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c., art. 278 k.p.c. – podniesione w skardze kasacyjnej powoda – nie mogą być zatem brane pod uwagę przez Sąd Najwyższy.

Należy stwierdzić, że przepis art. 227 k.p.c. nie może w zasadzie tworzyć podstawy dla stosownego zarzutu kasacyjnego. Wyraża on bowiem jedną z podstawowych zasad przebiegu postępowania dowodowego, iż przedmiotem dowodu w tym postępowaniu są tylko fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia. Niezależnie od tego należy przyjąć, że Sądy meriti trafnie uznały, iż zapłata równowartości 100.000 USD [dokonana przez A.(...) N.(...) na rzecz P.(...)] mogła być zaliczona na poczet zadłużenia strony pozwanej wobec strony powodowej, ponieważ istniały podstawy do zastosowania konstrukcji zwolnienia dłużnika wobec wierzyciela w razie skorzystania przez wierzyciela ze świadczenia spełnionego do rąk osoby nieuprawnionej [art. 452 k.c.;, treść pisma P.(...), kierowanego do powoda]. Istotny pozostaje tu bowiem sam - ustalony przez Sądy - fakt „skorzystania wierzyciela” ze spełnionego świadczenia, a nie kwestia udzielenia stosownego umocowania dla podmiotu świadczącego do „rozliczenia się” przez wierzyciela z jego wierzycielem (poddostawcą ziemniaków). Wbrew twierdzeniu skarżącego powoda, Sądy meriti ustaliły jednak to, że powód nie wykazał faktu zaspokojenia w całości należności

przysługujących jego kontrahentowi, tj. P.(...). W takiej sytuacji zarzut naruszenia art. 452 k.c. w zw. z art. 471 k.c. nie mógł odnieść skutku prawnego.

Jeżeli strona powodowa eksponuje zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. „przez częściowe pominięcie (...) zebranego w sprawie materiału dowodowego”, to należało wyraźnie wskazać na takie pominięte elementy i wykazać wpływ tego pominięcia na samo rozstrzygnięcie (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Tymczasem w uzasadnieniu prawnym omawianej podstawy skargi kasacyjnej przyjęto niewłaściwą metodę uzasadniania wskazanych wcześniej zarzutów naruszenia prawa procesowego w sposób ogólny, bez stosownego skorelowania odpowiednich fragmentów uzasadnienia z eksponowanym zarzutem. Z tej racji zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. nie może być brany pod uwagę w postępowaniu kasacyjnym.

Przekonywujące są powody oddalenia przez Sąd Apelacyjny zgłoszonego przez stronę powodową w postępowaniu apelacyjnym wniosku o dopuszczenie dowodów z dokumentów na okoliczność, że strona ta zapłaciła innemu podmiotowi – P.(...). należności z tytułu dostarczonych jej ziemniaków. Sąd ten trafnie bowiem uznał, że wniosek taki był jednak spóźniony w rozumieniu art. 381 k.p.c.

2. W uzasadnieniu zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego wskazanych w pkt 3Aa skargi skarżący powód odwołuje się m.in. do ustaleń biegłych, których – jak przyznaje – Sądy obu instancji nie uwzględniły i to spowodowało niewłaściwe zastosowanie wskazanych przepisów prawa materialnego. Taki sposób prawnej motywacji zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego nie może być skuteczny w postępowaniu kasacyjnym z racji obowiązania w nim ogólnej zasady wyrażonej w art. 398¹³ § 2 k.p.c. Wcześniej już wspomniano, dlaczego sformułowane przez powoda zarzuty dotyczące opinii biegłych nie mogły być brane pod uwagę w postępowaniu kasacyjnym. Należy zatem stwierdzić, że zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego powinny być formułowane i motywowane przy uwzględnieniu ustaleń faktycznych dokonanych przez Sądy *meriti*. Jeżeli – jak już wspomniano – Sąd Apelacyjny potraktował ostatecznie roszczenie pieniężne powoda jako roszczenie o zapłatę reszty ceny w związku z eksportem ziemniaków, to nie sposób podnosić zarzutów dotyczących niewłaściwego „ustalenia szkody” a także zarzutów odnoszących się także do związku przyczynowego (art. 361 k.c.).

Kwestii odsetek za opóźnienie poświęcone zostały uwagi Sądu drugiej instancji zaskarżonego wyroku. Sąd ten m.in. stwierdził, że o ile powód żądał odsetek od opóźnienia w zapłacie ceny ziemniaków objętych dostawą do 50.000 ton (niezapłaconej

do dnia 30 października 1993 r.), to powinien odpowiednio sprecyzować w tym zakresie swoje żądania i liczyć po 4 USD za każdy miesiąc od poszczególnych zapłaconych kwot za okres od dnia 1993 r. do dnia zapłaty, aż do czasu osiągnięcia łącznie należności za 50.000 ton. W skardze kasacyjnej powoda nie zakwestionowano jednak ogólnej konsultacji Sądu Apelacyjnego, że „tak sprecyzowanego żądania powód ostatecznie nie dochodził”. Odsetki za opóźnienie z zapłatą ceny za dostawę ziemniaków przekraczających ilość 50.000 ton Sąd drugiej instancji zasądził zatem zgodnie z żądaniem powoda, tj. od dnia 25 stycznia 1994 r. (pkt 1 wyroku).

W konsekwencji należy uznać za nietrafny zarzut naruszenia art. 471 k.c. w zw. z art. 354 § 1 k.c., art. 361 k.c. i art. 481 § 1 i § 2 k.c.

3. Nieporozumieniem jest twierdzenie, że Sąd Apelacyjny przyjął jakoby możliwość przedawnienia się prawa podmiotowego, tj. prawa do okresowego naliczenia wzrostu wartości przedmiotu sporu. Czym innym jest bowiem kategoria dogmatyczna „roszczenia” w rozumieniu art. 117 § 1 k.c., a czym innym – odpowiednie uprawnienie jednej ze stron stosunku obligacyjnego do stosownego powiększenia rozmiaru należnego świadczenia strony przeciwnej, tj. żądania wzrostu wielkości ceny za 1 tonę ziemniaków o dalsze 4 USD w razie zaległości z zapłatą pierwotnie określonej ceny. Jeżeli zatem strona powodowa zmierzała do podważenia stanowiska Sądów meriti co do tego, że stronie powodowej takie uprawnienie jednak nie przysługiwało, to chodzi tu o problem interpretacji postanowień łączącego strony umownego stosunku obligacyjnego (art. 65 k.c.), a nie kwestię przedawnienia roszczenia. W tym zakresie zarzut naruszenia art. 117 § 2 k.c. (przy motywacji tego zarzutu) uznać zatem należy bezprzedmiotowy. Niezależnie od tego Sądy meriti szeroko uzasadniły stanowisko o braku podstaw do sugerowanego przez powoda sukcesywnego powiększania ceny 1 tony ziemniaków, powołując się właśnie na treść wspomnianego stosunku obligacyjnego i właściwość tego stosunku, wymagając ustalenia ceny jako ekwiwalentu świadczenia niepieniężnego w chwili zawarcia umowy. Jednocześnie Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia powoda jest uzasadniony „w odniesieniu – do ewentualnych roszczeń powoda wywodzonych z twierdzenia, iż pozwany powinien rozliczyć dodatkowo 2 USD za tonę wyeksportowanych ziemniaków oraz 4 USD za tonę za miesiąc, liczoną jak procent składany (...)”. Dzieje się tak dlatego, ponieważ roszczenie w tym zakresie zostało zgłoszone w marcu 2000 r., a więc po upływie trzyletniego okresu przedawnienia (art. 118 k.c.).

4. Skarżący powód podnosi błędną wykładnię oświadczeń woli stron w odniesieniu do pkt 2 zd. 1 umowy z dnia 24 września 1993 r. Zdaniem skarżącego, Sąd Apelacyjny bezpodstawnie przyjął, że kwota 2 USD pomniejszyła cenę 1 tony ziemniaków, a tym samym – powiększała prowizję strony pozwanej, ustalonej w wysokości 9% od kwoty 90 USD. Wskazując na treść pkt 2, 7 i 8 umowy, skarżący podnosił, że wskazane w pkt 2 prowizje („należne prowizje”) – inne niż zasadnicza prowizja należna stronie pozwanej (w wysokości 9 %) – miały charakter nieryczałtowy i przysługiwały pozwanej jedynie w razie udokumentowania rzeczywistych wydatków przez tę stronę. Tymczasem należy przyjąć, że Sąd drugiej instancji trafnie ustalił cenę jednej tony ziemniaków w kwocie 79,90 USD, powołując się właśnie na wspomnianą klauzulę zawartą w pkt 2 umowy z 1993 r. i przyjmując ryczałtowy charakter „należnych prowizji” przewidzianych w tym punkcie. Z treści umowy, w tym – także z jej pkt 7 i 8, nie wynika reguła uzależniania „należnych prowizji” dla strony pozwanej od udokumentowanych wydatków tej strony jako komisanta. Zarzut naruszenia art. 471 k.c. w zw. z art. 65 k.c. nie może więc być uznany za uzasadniony w omawianym zakresie.

5. Prawna konstrukcja przekazu (art. 921¹ i n. k.c.) zakłada udzielenie przez przekazującego dwóch upoważnień: przekazanemu (do spełnienia świadczenia na rzecz odbiorcy przekazu) i odbiorcy przekazu (do przyjęcia świadczenia od przekazanego). Spełnienie świadczenia przez przekazanego następuje w imieniu własnym, lecz na rachunek przekazującego z takim skutkiem, że może ono umorzyć zobowiązanie przekazującego wobec odbiorcy przekazu. Przekazany może przyjąć przekaz (w wyniku złożenia oświadczenia wobec odbiorcy przekazu) i wówczas dochodzi do powstania stosunku obligacyjnego łączącego przekazanego (dłużnika) i odbiorcę przekazu (wierzyciela; art. 921² § 1 k.c.). Spełnienie świadczenia przez przekazanego (akceptanta) może nastąpić także po przyjęciu przekazu, ale będzie to już wykonanie własnego zobowiązania tego podmiotu wobec odbiorcy przekazu.

Analizując przyjęty przez strony sporu system rozliczeń (przy uczestniczeniu w nim także innych podmiotów, w tym kontrahentów strony powodowej i pozwanej), Sądy meriti dostrzegły w nim elementy konstrukcyjne przekazu świadczenia pieniężnego w rozumieniu art. 921¹ i n. k.c. Chodzi o dwa przekazy dokonane w tej samej konfiguracji podmiotowej, obejmujące świadczenia odprowadzające wartości kwoty 230.000 USD i kwoty 72.061,01 USD i mające – zgodnie z wolą stron – „na celu przyspieszenie obiegu gotówki i uwzględnienie interesów poszczególnych dostawców w związku ze złożonym systemem rozliczeń”. Sądy te przyjęły, że strona powodowa (przekazujący) upoważniła

stronę pozwaną (komisanta; przekazanego) do spełnienia świadczenia pieniężnego na rzecz odbiorcy przekazu (Przedsiębiorstwa B.(...), niewystępującego w sporze), tj. swojego kontrahenta (wierzyciela z tytułu tzw. poddostawy ziemniaków). Strona pozwana przyjęła przekaz (na początku 1995 r.), toteż późniejsze jego odwołanie przez Syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa B.(...). (przekazującego) z dnia 3 listopada 1995 r. Sądy uznały za nieskuteczne (art. 921³ k.c.) Ostatecznie oba wspomniane przekazy zostały wykonane w dniach 19 października i 3 listopada 1995 r.

Strona powodowa kwestionuje w ogóle wystąpienie w rozpoznawanej sprawie konstrukcji przekazu we wskazanej konfiguracji podmiotowej, eksponuje natomiast umowę zlecenia (przynajmniej w zakresie zapłaty równowartości kwoty 230 000 USD; Jednocześnie broni stanowiska, że z chwilą ogłoszenia upadłości przekazującego (powoda, komitenta) przekaz wygasł ex lege i powstało tym samym roszczenie powoda wobec strony pozwanej o zapłatę świadczenia pieniężnego wypłaconego odbiorcy przekazu w związku z wykonaniem przekazu.

Należy stwierdzić, że Sądy meriti miały dostateczne, wynikające z dokonanych ustaleń faktycznych i interpretacji woli stron, podstawy do przyjęcia konstrukcji przekazu (dwóch przekazów) w przedstawionej wcześniej konfiguracji podmiotowej. Świadczy o tym przekonywająca motywacja prawna dotycząca tej konstrukcji. Nie podważa takiej oceny argumentacja zawarta w skardze kasacyjnej strony powodowej. Nie sposób podzielić wyrażonego w niej stanowiska, że „czynność prawna przekazu ma charakter realny, a więc nie może dotyczyć ona środków finansowych nieistniejących w dacie jej dokonania, jak to miało miejsce w (ustalonym) stanie faktycznym”. Jeżeli uwagę taką rozumieć jako prawną konieczność istnienia pomiędzy przekazującym a przekazanym tzw. pokrycia finansowego (zobowiązania pieniężnego), to stwierdzić należy, że takim stosunkiem pokrycia był właśnie stosunek komisum wynikający z umowy z dnia 24 września 1993 r. (tzw. przekaz w dług, art. 921⁴ k.c.). Ponadto, dokonanie przekazu jest możliwe także wówczas, gdy między przekazującym a przekazanym nie istnieje jeszcze żaden stosunek obligacyjny (stosunek pokrycia), a pojawia się on dopiero w wyniku wykonania przekazu przez przekazanego (np. stosunek pożyczki, art. 720 k.c.; tzw. przekaz w kredyt). W rozpoznawanej sprawie pojawiła się niewątpliwie pierwsza wersja przekazu (art. 921⁴ k.c.). Wypadnie też zaznaczyć, że wykonanie przekazu może nastąpić w wyniku posłużenia się innymi podmiotami (art. 474 k.c.; art. 356 k.c.).

Kwestionując posłużenie się przez strony konstrukcją przekazu, skarżący neguje także implicite prawną ocenę Sądów meriti, że doszło do przyjęcia przekazu przez

pozwanego (przekazanego, art. 921² § 1 k.c.), aczkolwiek w skardze kasacyjnej brak szczegółowej motywacji próbującej podważyć taką ocenę. Samemu aktowi przyjęcia przekazu i okolicznościom jego przyjęcia poświęcone zostały szersze wywody Sądu Apelacyjnego [powołanie się m.in. na treść pisma powoda z dnia 25 stycznia 1995 r.; strony pozwanej z dnia 30 stycznia 1995 r. i pismo Przedsiębiorstwa B.(...). – odbiorcy przekazu z dnia 1 lutego 1995 r.].

6. Powstaje kwestia, jakie skutki prawne miało ogłoszenie upadłości przekazującego, jeżeli nastąpiło ono po przyjęciu przekazu przez przekazanego (dłużnika upadłego) wobec odbiorcy przekazu (wierzyciela upadłego; art. 921² § 1 k.c.). W rozpoznawanej sprawie mają zastosowanie przepisy prawa upadłościowego z 1934 r. (art. 536 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – prawo upadłościowe i naprawcze, Dz. U. Nr 60, poz. 535 ze zm.; cyt. dalej jako „p.u.n.”). Według skarżącego, nawet gdyby przyjmować kwestionowaną konstrukcję przekazu (a nie umowę zlecenia), po ogłoszeniu upadłości powoda (przekazującego) ustają skutki przekazu *ex lege*, tj. na podstawie art. 20 § 1 i art. 43 § 1 prawa upadłościowego z 1934 r. Oznacza to, że przekaz dokonany przez przekazującego gaśnie i nie może być już wykonany przez przekazanego po dacie ogłoszenia upadłości przekazującego. Z uzasadnienia tego zarzutu kasacyjnego wynika, że – według powoda – nie ma znaczenia fakt wcześniejszego przyjęcia przekazu przez przekazanego (art. 921² § 1 k.c.).

W przepisach prawa upadłościowego z 1934 r. (a także *de lege lata*) brak określenia w sposób wyraźny wpływu ogłoszenia upadłości przekazującego w zakresie udzielenia przekazu świadczenia pieniężnego przekazanemu (dłużnikowi upadłego). Szczegółowe regulacje są przyjmowane jedynie w odniesieniu do niektórych tylko szczególnych postaci przekazu. W art. 58 prawa czekowego z 1936 r. przyjęto, że trasat (bank) jest obowiązany odmówić zapłaty czeku, jeżeli doszło do jego wiadomości, że ogłoszono upadłość wystawcy czeku. Rozwiązanie takie podyktowane zostało niewątpliwie potrzebę nieuszczerplenia masy upadłości wystawcy o sumę czekową określoną na czeku i ochrony dobrej wiary trasata. Nie sposób jednak je uogólniać i odnosić także (np. *per analogiam*) do ogólnej konstrukcji przekazu przewidzianej w art. 921¹ i n. k.c. m.in. dlatego, że „sformalizowany przekaz czekowy” nie podlega przyjęciu (art. 4 prawa czekowego z 1936 r.), a skutki odmowy wypłaty sumy czekowej (lub braku takiej odmowy) mogą być analizowane w ramach tzw. stosunku pokrycia (z reguły – umowy rachunku bankowego). Nie sposób także uogólnić regulacji przyjętej w art. 109⁷ § 2 k.c. i przyjąć, że po ogłoszeniu upadłości mocodawcy (upoważniającego) wygasają

wszystkie podjęte przez niego upoważnienia – w tym upoważnienia objęte przekazem (art. 921¹ k.c.) bez względu na pojawienie się dalszych zdarzeń prawnych prowadzących do zmian w sytuacji prawnej podmiotu upoważnionego (a przede wszystkim – w wyniku złożenia oświadczenia o przyjęciu przekazu).

Z treści skargi kasacyjnej powoda (pism procesowych obu jego pełnomocników) nie wynika, że powołują się oni na wygaśnięcie umowy komisji z dnia 24 września 1993 r. w wyniku ogłoszenia upadłości powoda (komitenta, art. 43 § 1 prawa upadłościowego z 1934 r.). Eksponują natomiast stanowisko, że przekaz nie mógł być skutecznie wykonany po ogłoszeniu upadłości powoda (przekazującego), ponieważ wygasł w chwili takiego ogłoszenia (art. 43 § 1 prawa upadłościowego z 1934 r.) i nie były już skuteczne „rozporządzenia składnikami masy upadłości związane z wykonaniem przekazu”.

Takie stanowisko nie jest uzasadnione. Rzecz jasna, w przepisach regulujących skutki ogłoszenia upadłości zarówno co do majątku upadłego, jak i jego zobowiązań można doszukać się ogólnej myśli ochrony masy upadłości dłużnika po ogłoszeniu jego upadłości, a w szczególności – reguły jego nieuszczipiania. Reguła taka nie ma jednak charakteru uniwersalnego i nie może służyć uzasadnieniu ogólnej tezy, że każda czynność prawna dokonana przed ogłoszeniem upadłości dłużnika nie może wywoływać skutków prawnych wobec masy upadłości, jeżeli prowadziłaby ona do uszczipienia tej masy. Nietrudno bowiem zauważyć, że przepisy art. 32-51 prawa upadłościowego z 1934 r. przewidują jednak różne skutki prawne w odniesieniu do różnych czynności prawnych (umów obligacyjnych) po ogłoszeniu upadłości dłużnika (kontrahenta takiej umowy). W odniesieniu do przekazu trudno byłoby zatem przyjmować (bez odwołania się do analogii z konkretnego przepisu) tak daleko idący skutek w postaci nieskuteczności dokonanego przekazu, skoro sankcją taką posługuje się ustawodawca jedynie w odniesieniu do niektórych stosunków umownych wiążących upadłego. Sankcji takiej nie sposób wywodzić wprost z art. 20 § 1 prawa upadłościowego z 1934 r. Jeżeli zatem w wyniku przyjęcia przekazu przez przekazanego wobec jego odbiorcy (art. 921² § 1 k.c.) ukształtowała się więź obligacyjna między tymi podmiotami, to przekazany – spełniając świadczenie – wykonuje już przede wszystkim własne zobowiązanie wobec odbiorcy przekazu jako wierzyciela nawet wówczas, gdy do takiego spełnienia dochodzi już po ogłoszeniu upadłości przekazującego. W sensie jurydycznym nie pojawia się w takiej sytuacji rozporządzenie elementami majątkowymi należącymi do masy upadłości, a jedynie wtórnym skutkiem spełnienia świadczenia pozostaje także umorzenie zobowiązania przekazanego w stosunku pokrycia (w danej sprawie –

w stosunku komisju) i w relacji przekazujacy (upadly) i jego wierzyciel (Przedsiębiorstwo B.(...); art.921¹ k.c.). Co więcej, z racji umorzenia postępowania upadłościowego (w lutym 1999 r.) i rozpoczęcia procedury likwidacyjnej strony powodowej odpadają względy potrzeby zapewnienia stosownej ochrony prawnej przewidzianej dla masy upadłości i wierzycieli upadłego.

Z przedstawionych względów zarzuty naruszenia art. 20 § 1 i art. 43 § 1 prawa upadłościowego należy uznać za nieuzasadnione. To samo odnosi się do zarzutu naruszenia art. 921¹ k.c., art. 921³ k.c. i art. 734 k.c.

7. Należy podkreślić, że umowa o świadczenie na rzecz osoby trzeciej wykazuje podobieństwo do przekazu z racji podmiotowego ukształtowania tych figur prawnych i z powodu spełniających przez nie funkcji w obrocie prawnym. Dzielą je jednak istotne różnice konstrukcyjne, a zwłaszcza – źródło nabycia uprawnienia przez osobę trzecią i odbiorcy przekazu. Wyklucza to możliwość jednoczesnego przyjmowania takich („konkurencyjnych”) konstrukcji prawnych w takim samym stanie faktycznym. W każdym razie wywód Sądu Apelacyjnego, dotyczący nieskuteczności prawnej odwołania zastrzeżenia świadczenia na rzecz osoby trzeciej (przy założeniu, że między stronami sporu doszło do *pactum in favorem tertii*; art. 393 k.c.), traktować należy zatem z pewnością jako dodatkowe, jurydyczne uzasadnienie konstatacji nieskuteczności prawnej oświadczenia Syndyka z dnia 3 listopada 1995 r., zmierzającego do „anulowania wszelkich ustaleń w spawach bezpośrednich płatności dla osób trzecich”. Podniesiony w skardze zarzut naruszenia art. 393 § 2 k.c. nie mógł zatem odnieść skutku prawnego nawet przy przyjęciu wadliwej (bo konkurencyjnej) kwalifikacji prawnej systemu wzajemnych rozliczeń stron w postaci porozumienia o świadczenie na rzecz osoby trzeciej (wierzyciela powoda). Prezentowane wywody są aktualne zarówno w odniesieniu do tzw. właściwej, jak i niewłaściwej wersji *pactum in favorem tertii*.

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy oddalił obie skargi kasacyjne jako nieuzasadnione (art. 398¹⁴ k.c.) i orzekł o kosztach postępowania kasacyjnego.